

Dwóch Włochów, Gwinejczyk, Hiszpan, a także prawdopodobnie Francuz, to gracze, którzy zasilili(ą) Romę na początku pracy Gianluci Petrachiego. Jak na razie zatem w Trigorii nie zakotwiczył nikt rodem z Ameryki Południowej, choć pogłoski na ten temat nie ustają.

Jedna z nich dotyczy piłkarza, który do Trigorii już nie trafi. Matias Vargas jest gotowy zostać piłkarzem Espanyolu, choć, jak podaje *calciomercato.com*, przez kilka godzin był wirtualnie graczem Giallorossich. Według pogłosek Petrachi, który obserwował gracza już w czasach Torino, praktycznie zamknął porozumienie z Velez Sarsfield za 9 mln euro, ale transfer został potem zablokowany przez Baldiniego i Pallottę w trakcie spotkania w Sienie. W ten sposób gracz jest gotowy zasilić za 10 mln euro Espanyol.

Graczem, który ma z kolei nadal szansę zasilić Romę, jest Almendra. Mimo praktycznie pozyskania Veretout, Petrachi nie daje za wygraną i według portalu *calciomercato.it*, przyspieszył w nocy negocjacje w sprawie 19-letniego pomocnika Boca Juniors. Gracz ma w kontrakcie klauzulę 27 mln euro.

Więcej, jeśli chodzi o całą transakcję, kosztowałby na pewno inny Argentyńczyk, dużo bardziej doświadczony, Gonzalo Higuain. *Corriere dello Sport* nie daje za wygraną, jeśli chodzi o napastnika Juventus. Według dziennika dziś ma dojść do spotkania agenta/brata gracza z kierownictwem Starej Damy. Nieprzypadkowo dojdzie do niego przed piątkowym wylotem Juventus na tournée do Azji. Higuain miał ponoć propozycje z West Hamu (według *Il Romanista* to tylko plotka i działanie Juventus, mające na celu uświadomienie Romie, że cena gracza to 40 mln euro), a także z Chin, ale ta z Romy jest najlepsza pod względem technicznym i ekonomicznym.

Autor: abruzzi